

KOŚCIÓŁ DOMOWY W RODZINIE W UJĘCIU KATECHIZMU KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Treść: — I. Sakrament małżeństwa fundamentem rodziny. 1. Małżeństwo sakramentem miłości. 2. Służba życiu. 3. Rodzina jako wspólnota. — II. Wychowanie do uczestnictwa w Kościele. 1. Droga wiary. 2. Życie modlitwy. 3. Nowa ewangelizacja. Zakończenie. — Zusammenfassung.

Rodzina chrześcijańska stanowi część Kościoła powszechnego. Odgrywa w tym Kościele niezwykle ważną rolę — powołuje do życia i wychowuje w jego wspólnocie nowych członków. Przez sakrament małżeństwa będący fundamentem rodziny posiada charakter sakramentalny. Nie tylko należy do Kościoła, ale jest Kościołem — Kościołem domowym. Ścisły związek wspólnoty eklezjalnej z rodziną chrześcijańską istniał już w czasach apostołskich. W sposób szczególny wskazują na to powiązanie Listy św. Pawła i Dzieje Apostolskie. Za autora określenia „Kościół domowy” uznaje się natomiast św. Jana Chryzostoma.

Sobór Watykański II użył tego terminu dwukrotnie: w Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen Gentium* i w Dekrecie o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem*. Wśród wielu posoborowych opracowań poświęconych rodzinie chrześcijańskiej pojęcie Kościoła domowego pojawia się jako jeden z jej aspektów. Obejmują one wymiar religijny rodziny, jej uczestnictwo w życiu Kościoła.

Po ogłoszeniu w 1981 roku adhortacji apostołskiej *Familiaris consortio*, publikacje zajmujące się problemami związanymi z życiem rodziny stanowiły odniesienie do zawartego w niej nauczania Ojca Świętego. Ogłoszony w roku 1992 *Katechizm Kościoła Katolickiego* używa terminu „Kościół domowy” trzykrotnie — mówiąc o rodzinie jako wspólnocie zbudowanej na sakramencie małżeństwa, o czwartym przykazaniu Dekalogu, a także przy omawianiu modlitwy chrześcijańskiej. Sam katechizm nie wnosi zasadniczo nowych prawd odnoszących się do rodziny. Jego autorzy wielokrotnie powołują się w nauczaniu o rodzinie na Adhortację apostołską *Familiaris consortio* Jana Pawła II. Treść tego dokumentu należy więc uznać za ważną i wciąż aktualną.

I. SAKRAMENT MAŁŻEŃSTWA FUNDAMENTEM RODZINY

Katechizm Kościoła Katolickiego małżeństwo wraz z sakramentem święceń nazywa sakramentami służącymi *komunii i postaniu wiernych*¹. Takie przyporządkowanie sakramentu małżeństwa wynika z tego, że ukierunkowuje on małżonków na odpowiedzialność za zbawienie współmałżonka i dzieci, a przez służbę innym prowadzi do zbawienia osobistego². Miłość małżeńska jest ze swej natury płodna, zatem na fundamencie sakramentu małżeństwa powstaje rodzina chrześcijańska, którą Sobór Watykański II nazwał *wspólnotą życia i miłości*³.

1. Małżeństwo sakramentem miłości

W nauce dotyczącej sakramentu małżeństwa nowy katechizm powołuje się na Pismo Święte oraz Sobór Watykański II, a w części dotyczącej jedności i nierozdzielności oraz wierności małżeńskiej, także na adhortację apostolską *Familiaris consortio*. Definicję sakramentu małżeństwa podaje katechizm za *Kodeksem Prawa Kanonicznego*⁴. Małżonkowie chrześcijańscy mają wśród Ludu Bożego swój własny dar, a dla udoskonalenia wzajemnej miłości otrzymują *właściwą łaskę sakramentu małżeństwa*⁵.

Bóg, który jest Miłością, nie tylko powołał człowieka z miłości na swój obraz i podobieństwo (por. Rdz 1,27), ale obdarzył go zdolnością do miłowania. Boża miłość może się urzeczywistniać w rodzinie przez miłość małżeńską, rodzicielską, braterską, dzieci do rodziców. Według nowego katechizmu miłość jest *podstawowym i wrodzonym powołaniem każdej istoty ludzkiej*⁶. Jest ona jedynym odniesieniem interpersonalnym, które odpowiada godności człowieka i wyraża jego istotę. W miłości małżeńskiej nieodzowny jest wzajemny szacunek, gdyż *osobę, przy całej tęsknocie za jednością, można prawidłowo ocenić i uznać tylko w poszanowaniu jej głęboko ukrytej osobowej całości i integralności*⁷.

Również powołanie do małżeństwa wpisane jest w naturę ludzką. Twórcą małżeństwa bowiem jest sam Bóg⁸. Wzajemna miłość mężczyzny i kobiety staje się przez akt stwórczy i udzielone przez Boga błogosławieństwo *obrazem absolutnej i niezniszczalnej miłości, jaką Bóg miłuje człowieka*⁹. To błogosławieństwo wciąż *umacnia i jakby konsekruje małżonków zawierających związek sakramentalny, zostają oni przeniknięci duchem Chrystusa, który przepaja całe ich życie wiarą,*

¹ KKK 1211–1212.

² Tamże, s. 1534.

³ KDK 48.

⁴ „Przymierze małżeńskie, przez które mężczyzna i kobieta tworzą ze sobą wspólnotę całego życia, skierowana ze swej natury na dobro małżonków oraz do zrodzenia i wychowania potomstwa, zostało między ochrzczonejmi podniesione przez Chrystusa Pana do godności sakramentu”, KPK, kan. 1055, § 1; por. KKK 1601.

⁵ KKK 1641; por. KK 11.

⁶ KKK 1604.

⁷ N. i R. Martin, Bóg w małżeństwie i rodzinie, *Ethos* 43 (1998), s. 82.

⁸ KKK 1603; KDK 48.

⁹ KKK 1604.

*nadzieją i miłością*¹⁰. Małżeństwo i rodzina jako wspólnota, która umożliwia i ułatwia swym członkom spotkanie z Bogiem, staje się na wzór Kościoła powszechnego *niejako sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem*¹¹. Za W. Bołozem należy jednak przypomnieć, że *partykulę «niejako» trzeba tym bardziej podkreślić, gdy mówimy o Kościele domowym*¹².

Przez chrzest człowiek zostaje włączony w Nowe Przymierze, jakie Chrystus zawarł ze swoim Kościołem. W sakramencie małżeństwa w miłość oblubieniczą Chrystusa do Ludu Bożego zostaje wszczepiona miłość łącząca dwoje chrześcijan, dlatego staje się ono *skutecznym znakiem, sakramentem nowego przymierza Chrystusa i Kościoła*¹³. Miłość Chrystusa do Kościoła stała się nie tylko wzorem i modelem miłości małżeńskiej, ale odnalazła w niej swe uobecnienie. Oblubienicą Chrystusa jest bowiem Kościół powszechny, ale też każdy Kościół partykularny, a więc również Kościół domowy¹⁴. Łaska sakramentalna uzdalnia małżonków do urzeczywistnienia miłości Chrystusowej. Jej objawieniem i przekazywaniem jest każde wzajemne odniesienie się małżonków będące uzewnętrznieniem miłości. Autorzy katechizmu zwracają uwagę na szczególny wymiar miłości małżeńskiej wyrażający się przez to, iż zawiera ona w sobie *jakąś całkowitość, w którą wchodzi wszystkie elementy osoby — siła uczuć i przywiązanie, dążenie ducha i woli*¹⁵. Jest to miłość do końca, do oddania życia. Nie byłaby ona tym, czym jest bez odniesienia do miłości Chrystusa¹⁶.

Katechizm podkreśla, że Bóg stwarzając niewiastę, dał mężczyźnie *istotę równą mu jako pomoc przychodzącą od Pana* (Ps 121,2)¹⁷. Prawdziwa miłość bowiem nie zamyka się w sobie, ale jest skierowana na dobro osoby kochanej. Kochając człowiek czuje się odpowiedzialny za drugą osobę, pragnie jej rozwoju¹⁸. Rozwijanie godności i powołania poszczególnych osób, mające swoją pełnię w bezinteresownym darze z siebie samych, ma tak duże znaczenie, że stanowi *kryterium moralne autentyczności więzów małżeńskich i rodzinnych*¹⁹. To wzajemne oddanie się czyni małżeństwo podobnym do wzajemnego oddania Chrystusa i Kościoła.

Katechizm Kościoła Katolickiego podkreśla też mocno jedność i nierozzerwalność małżeństwa, gdyż należą one do jego naturalnych cech²⁰. Powołuje się przy

¹⁰ KDK 48.

¹¹ KK 1.

¹² W. Bołoz, Rodzina miejscem spotkania z Bogiem, w: Pukam do drzwi Waszych domów i pragnę się z Wami spotkać Rozważania na temat Listu do Rodzin Ojca Świętego Jana Pawła II, Warszawa 1994, s. 154.

¹³ KKK 1617.

¹⁴ LdR 19.

¹⁵ KKK 1643.

¹⁶ LdR 19; por. A.L. Szafranski, Teologia rytuału rodzinnego, w: Rytuał religijny w rodzinie, red. W. Piwowarski, W. Zdaniewicz, Warszawa – Poznań 1988, s. 21.

¹⁷ KKK 1605.

¹⁸ O miłości wyrażającej się w odpowiedzialności za drugą osobę pisał jeszcze przed Soborem Watykańskim II K. Wojtyła: „Jeśli w małżeństwie istnieje współdziałanie wewnętrzne między kobietą a mężczyzną i jeśli umieją się nawzajem wychowywać i uzupełniać, to wtedy ich miłość dojrzewa do tego, aby stać się podstawą rodziny”; K. Wojtyła, Miłość i odpowiedzialność, Lublin 1986⁴.

¹⁹ FC 22.

²⁰ KKK 1611, 1614–1615, 1638, 1640, 1644–1649, 1661, 1664.

tym na słowa Starego Testamentu, w których autor natchniony ukazał pierwotny zamysł Boga wobec małżonków: *Dlatego to mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swą żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem* (Rdz 2,24)²¹. Przypomina też, że do tego pierwotnego obrazu małżeństwa odwołał się Jezus, potępiając rozwody: *Od początku tak nie było* (Mt 19,8)²². Katechizm przypomina również inne słowa Jezusa: *Co więc Bóg złączył, człowiek niech nie rozdziela* (Mt 19,6)²³. O jedności i nierozdzielności sakramentu małżeństwa decyduje też wszczęcie miłości małżeńskiej w miłość Chrystusa do Kościoła. Jak nierozdzielny jest związek Chrystusa z Kościołem, tak i małżeństwo sakramentalne jest nienaruszalne i wymaga wzajemnej wierności²⁴. Autorzy katechizmu odwołali się też do *Kodeksu Prawa Kanonicznego*, w świetle którego z *ważnego małżeństwa powstaje między małżonkami węzeł z natury swej wieczysty i wyłączny*²⁵.

2. Służba życiu

Bóg stworzył człowieka — mężczyznę i niewiastę na swój obraz i podobieństwo, a udzielając obojgu błogosławieństwa, polecił im, by byli płodni, zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną (por. Rdz 1,28). Człowiek stał się współpracownikiem Boga w dziele stworzenia i kontynuatorem tego dzieła. Jego działania muszą więc być zgodne z ustanowionym pierwotnym porządkiem²⁶. Ten Boży porządek obejmuje też sposób realizacji ludzkiej płodności, dlatego *Katechizm Kościoła Katolickiego* przypomina i potwierdza dotychczasową naukę Kościoła dotyczącą przekazywania życia ludzkiego.

Wzajemna miłość małżonków staje się *obrazem absolutnej i niezniszczalnej miłości, jaką Bóg miłuje człowieka*²⁷. Wyrazem miłości małżonków staje się wzajemne oddanie się sobie w sposób ostateczny i całkowity: *Już nie są dwoje, ale stanowią odtąd jedno ciało*²⁸. Katechizm przypomina Boże polecenie z Księgi Rodzaju 1,28 wskazując, że to *miłość małżeńska, którą Bóg błogosławi, jest przeznaczona do tego, by była płodna i urzeczywistniała się we wspólnym dziele zachowania stworzenia*²⁹. W innym miejscu powołuje się na nauczanie Soboru Watykańskiego II mówiące, że instytucja małżeńska oraz miłość małżeńska z samej swojej natury *nastawione są na rodzenie i wychowanie potomstwa, co stanowi jej jakoby szczytowe uwieńczenie*³⁰.

²¹ Tamże 1605.

²² Jezus odwołał się do Księgi Rodzaju dodając: „A tak już nie są dwoje, lecz jedno ciało” (Mt 19,6); por. KKK 1605, 1644.

²³ Tamże 1614.

²⁴ FC 13; por. W. Skrzydlewski, Rodzina w zamyśle Bożym, w: Program duszpasterski 93/94. Ewangelizacja wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej, T. I, Kościół jako communio. Sakrament małżeństwa, Katowice 1993, s. 59; KKK 1643.

²⁵ KPK, kan. 1134; por. KKK 1638.

²⁶ Tamże 307, 373.

²⁷ Tamże 1604.

²⁸ Tamże 2364.

²⁹ Tamże 1604.

³⁰ Tamże; KDK 48.

Według nauczania Kościoła *każdy akt małżeński powinien sam przez się pozostać otwarty na przekazywanie życia*³¹. Dla małżonków przyjęcie daru życia niesie ze sobą realizację potencjalności — obdarowanie się ojcostwem i macierzyństwem. Dziecko jest owocem i wypełnieniem tego daru, gdyż *nie przychodzi z zewnątrz jako dodane do wzajemnej miłości małżonków; wylania się w samym centrum tego wzajemnego daru*³². Jak podkreśla J. Bajda, dopiero pozwolenie, *by z wnętrza tego przymierza małżeńskiego wypłynął strumień życia, nadaje miłości pełny kształt*³³.

Sobór Watykański II ukazał powołanie do przekazywania życia i wychowania jako obowiązek stanowiący główną misję małżonków, którą należy wypełniać *w poczuciu ludzkiej i chrześcijańskiej odpowiedzialności, oraz z szacunkiem pełnym uległości wobec Boga*³⁴. Katechizm potwierdzając wcześniejsze nauczanie Kościoła, podkreśla konieczność kierowania się przy regulacji poczęć odpowiedzialnym rodzicielstwem. Pragnienie posiadania dziecka nie może wynikać z pobudek egoistycznych³⁵. Jest ono największym darem małżeństwa, dlatego nie można go traktować w sposób przedmiotowy jako czegoś, co należy się rodzicom. Trzeba pamiętać, że *poczęte życie ludzkie jest autonomiczne*³⁶. Dziecko nie jest własnością rodziców, ale odrębną osobą posiadającą niezbywalne prawa. Wśród nich szczególnie ważne jest jego prawo do tego, *by być owocem właściwego aktu miłości małżeńskiej swoich rodziców, i by również mieć prawo do szacunku, jako osoba od chwili swojego poczęcia*³⁷.

Podstawą wszelkich praw dziecka jest to, że Pierwszym Dawcą życia jest Bóg, on też jest jedynym jego Panem od poczęcia do naturalnej śmierci, dlatego też *nikt, w żadnej sytuacji, nie może rościć sobie prawa do bezpośredniego niszczenia istoty ludzkiej*³⁸. Kościół z całą mocą broni prawa do życia dzieci nienarodzonych. Sobór Watykański II nazwał *spędzanie płodu jak i dzieciobójstwo okropnymi przestępstwami*³⁹. W obronie życia poczętego wystąpił Paweł VI oraz Kongregacja Nauki Wiary⁴⁰. Również Karta Praw Rodziny ogłoszona przez Stolicę Apostolską mówi, że *życie ludzkie od samego poczęcia bezwzględnie winno być otoczone troską i szacunkiem*⁴¹. Katechizm wypowiada się na ten temat w sposób jasny: *Kościół od początku twierdził, że jest złem moralnym każde spowodowane przerwanie ciąży. Nauczanie na ten temat nie uległo zmianie i pozostaje niezmiennie*⁴². Dla podkreślenia wagi problemu wskazuje na *Kodeks Prawa Kanonicznego*, który nakłada na winnych śmierci dziecka poczętego karę ekskomuniki⁴³.

³¹ HV 11; KKK 2366.

³² Tamże 2366.

³³ J. Bajda, Bezinteresowny dar — przymierze małżeńskie, w: Pukam do drzwi Waszych, jw., s. 72.

³⁴ KDK 50; KKK 2367.

³⁵ Tamże 2368.

³⁶ M. Drożdż, Wartość życia, w: W duchu i prawdzie. Katechizm Kościoła Katolickiego w refleksji i w życiu, red. Cz. Noworolnik, M. Zając, Tamów 1997, s. 231.

³⁷ DV II, 8; por. KKK 2378.

³⁸ DV Wstęp, 5; por. KKK 2258.

³⁹ KDK 51.

⁴⁰ HV; DV; Kongregacja Nauki Wiary, Quaestio de abortu.

⁴¹ KPR, art. 4.

⁴² KKK 2271.

Miejszem najbardziej odpowiednim dla ochrony życia ludzkiego od samego poczęcia jest rodzina. Jan Paweł II nazwał ją *sanktuarium życia*, gdyż w niej *życie, dar Boga, może być w sposób właściwy przyjęte i chronione przed licznymi atakami, na które jest wystawione, może też rozwijać się zgodnie z wymogami prawdziwego ludzkiego wzrostu*⁴⁴. W adhortacji *Familiaris consortio* podkreślił, że służba życiu jest podstawowym zadaniem rodziny⁴⁵. W encyklice poświęconej świętości i nienaruszalności życia ludzkiego, przekazał jej misję głoszenia *Ewangelii życia*⁴⁶.

Plodność miłości małżeńskiej nie obejmuje jedynie przyjęcia i zrodzenia potomstwa, ale też cały proces wychowania dokonujący się przez przekazywanie *owoców życia moralnego, duchowego i nadprzyrodzonego*⁴⁷. W adhortacji *Familiaris consortio* papież Jan Paweł II zwraca uwagę, że we wspólnocie osób, jaką jest rodzina, *szczególną troską winno być otoczone dziecko; należy rozwijać głęboki szacunek dla jego godności osobistej oraz ze czcią i wielkodusznie służyć jego prawom*⁴⁸.

Małżonkowie chrześcijańscy muszą mieć jednak świadomość, że ich odpowiedzialność za życie i wychowanie swoich dzieci obejmuje nie tylko sprawy doczesne, ale również potrzebę ukierunkowania na życie wieczne⁴⁹. Jan Paweł II przypomniał o tym w Liście do Rodzin: *Wy, którzy rodzicie Wasze dzieci dla ziemskiej ojczyzny, nie zapominajcie, że rodzicie je równocześnie dla Boga. Bóg pragnie ich narodzenia z Ducha Świętego; On pragnie ich narodzenia jako przybranych dzieci w Jednorodzonym Synu, który daje nam «moc, byśmy się stawali dziećmi Bożymi»* (por. J 1,2)⁵⁰. Obowiązkiem więc rodziców chrześcijańskich jest niesienie im pomocy, by stali się chrześcijanami, dziećmi Bożymi przez wychowanie moralne i formację duchową⁵¹.

3. RODZINA JAKO WSPÓLNOTA

Katechizm Kościoła Katolickiego wskazuje na społeczny charakter natury człowieka, który poprzez stworzenie na obraz Boży posiada zdolność i powołanie do tworzenia z innymi osobami wspólnoty, do uczestnictwa w niej i działania dla jej rozwoju⁵². Już Sobór Watykański II nauczał, iż Stwórca troszcząc się o dobro człowieka, *chciał by wszyscy ludzie tworzyli jedną rodzinę i odnosili się wzajemnie do siebie w duchu braterskim*⁵³. Charakter wspólnotowy miał sam akt stworzenia człowieka: *Mężczyzna i kobieta są stworzeni «jedno dla drugiego»: Bóg nie*

⁴³ Tamże 2272; por. KPK, kan. 1398, 1314, 1323–1324.

⁴⁴ CA 39.

⁴⁵ FC 28.

⁴⁶ EV 92–94.

⁴⁷ KKK 1653.

⁴⁸ FC 26.

⁴⁹ KKK 2371; por. KDK 51.

⁵⁰ LdR 22: 18.

⁵¹ KKK 2221.

⁵² Tamże 357, 2331; por. FC 11.

⁵³ KDK 24.

stworzył ich «jako części» i «niekompletnych». Bóg stworzył ich do wspólnoty osób, w której jedno może być «pomocą» dla drugiego⁵⁴.

Rodzina zajmuje pierwsze miejsce wśród wszystkich wspólnot międzyludzkich. Ta podstawowa wspólnota ludzka zawiązuje się przez przymierze małżeńskie⁵⁵. Ojciec Święty, ogłaszając Międzynarodowy Rok Rodziny, mówił do rodzin zgromadzonych w Rzymie, że jest ona *wspólnotą odwieczną, najpierwotniejszą ze wszystkich ludzkich wspólnot*, a jednocześnie wciąż nową⁵⁶. W czasie IV pielgrzymki do Polski Jan Paweł II nazwał rodzinę *wspólnotą najpełniejszą z punktu widzenia więzi międzyludzkiej*, gdyż tylko w niej wzajemne relacje można nazwać *komunią*⁵⁷. Również nowy katechizm nazywa rodzinę chrześcijańską *komunią osób*⁵⁸, znakiem i obrazem komunii Ojca i Syna w Duchu Świętym⁵⁹. Więzi łączące członków rodziny oparte są na wzajemnej miłości. W. Bołoz podkreśla fakt, iż *Katechizm nie poświęca wiele uwagi szczególnej roli miłości w życiu rodzinnym. On ją zakłada*. Dalej autor wskazuje, że katechizm uwzględni i przyjmuje dotychczasową naukę Kościoła dotyczącą tej tematyki i *stawia następny krok — ukazuje wynikające stąd wnioski normatywne*⁶⁰. Miłość zostaje ukazana jako *główne źródło zobowiązań moralnych rodziców*, winna być ona nie tylko motywacją dla zrodzenia potomstwa, ale też dla przebiegu całego procesu wychowania⁶¹.

Według nowego katechizmu rodzina jest *wspólnotą uprzywilejowaną*, przed którą stoją odpowiedzialne zadania. Przywołano tu nauczanie Soboru Watykańskiego II, w świetle którego jest ona *wzywana do urzeczywistniania «wspólnej wymiany myśli pomiędzy małżonkami oraz troskliwego współdziałania rodziców w wychowywaniu dzieci»*⁶². Fundamentem wszelkich relacji międzyludzkich winna być osobowa godność człowieka, gdyż osoby tworzące wspólnotę są równe w godności⁶³. Nie można mówić o istnieniu wspólnoty tam, gdzie nie jest ona respektowana⁶⁴. Wzajemne odniesienia poszczególnych jej członków charakteryzuje wynikający z tej godności szacunek. Dla wspólnego dobra rodziny jej członkowie podejmują różne formy odpowiedzialności, praw i obowiązków. Jest to bezinteresowna pomoc wynikająca z poczucia wspólnoty opartej na miłości. W trudnych chwilach są dla siebie nawzajem umocnieniem⁶⁵.

⁵⁴ KKK 372.

⁵⁵ KKK 1603, 2364; por. KDK 48.

⁵⁶ Jan Paweł II. Homilia podczas Mszy św. dla rodzin z 6.06.1993, *OsRomPol* 8–9(1993), s. 29.

⁵⁷ Jan Paweł II, Homilia w Masłowie k. Kielc z 3.06.1991, w: IV Pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny 01.06–09.06.1991, Olsztyn 1994, s. 88.

⁵⁸ O komunii międzyosobowej w rodzinie pisał K. Wojtyła, Rodzina jako „communio personarum”, *AK* 83: 1974, nr 395, s. 347–361, oraz Tenże, Rodzicielstwo a „communio personarum”, *AK* 84: 1975, nr 396, s. 17–31.

⁵⁹ KKK 2205.

⁶⁰ W. Bołoz, Katechizm Kościoła Katolickiego o rodzinie, w: Wprowadzenie do Katechizmu Kościoła Katolickiego, red. J. Ratzinger, Ch. Schönborn i inni, Warszawa 1994, s. 116.

⁶¹ Tamże, s. 117.

⁶² KKK 2206; zob. KDK 52.

⁶³ KKK 2203.

⁶⁴ J. Jarcó, Komentarze wprowadzające, w: Katechizm Kościoła Katolickiego — komentarz, opr. J. Jarcó, [Warszawa, b.r.w. — po 1993], s. 122.

⁶⁵ KKK 2203.

Katechizm podejmuje problem wzajemnych odniesień we wspólnocie rodzinnej przy omawianiu czwartego przykazania Dekalogu — *Czcij matkę swoją i ojca swego, abyś długo żył na ziemi, którą Pan, Bóg twój, da tobie* (Wj 20,12)⁶⁶. W oparciu o nauczanie katechizmu W. Szewczyk wymienia cztery zasadnicze obowiązki dzieci wobec rodziców: — cześć, szacunek dla rodziców; — uległość, czyli postawa polegająca na gotowości poddania swej woli — woli rodziców; — posłuszeństwo, czyli wykonywanie rodzicielskich poleceń; — troska o rodziców w starości, opieka nad nimi, pomoc materialna⁶⁷. Z chwilą usamodzielnienia się ustaje obowiązek posłuszeństwa wobec rodziców, nigdy nie zostają one jednak zwolnione z konieczności darzenia ich szacunkiem. Źródłem tego obowiązku jest, bowiem *bojaźń Boża, jeden z darów Ducha świętego*⁶⁸. Motywacją dla jego wypełnienia jest również fakt, iż źródłem ojcostwa ludzkiego jest ojcostwo Boże, więzy krwi łączące rodziców i dzieci, a także wdzięczność za obdarowanie ich życiem i trud wychowania⁶⁹. Szczególne znaczenie przypisuje katechizm trosce o rodziców znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej. Również pomoc moralna jest niezbędna w przypadku choroby czy samotności. W starości rodzice nie mogą zostać pozbawieni bliskości i opieki swoich dzieci⁷⁰.

Wiele uwagi katechizm poświęca też obowiązkom rodziców wobec dzieci. Pierwszorzędnym i niezbywalnym obowiązkiem rodziców jest wychowanie dzieci⁷¹. Jego wypełnienie rozpoczyna się od stworzenia *ogniska rodzinnego, w którym panuje czułość, przebaczenie, szacunek, wierność i bezinteresowna służba*⁷². Rodzice nie mogą zapominać, że dzieci powierzone ich opiece są dziećmi Bożymi i osobami ludzkimi. Wychowanie w rodzinie obejmuje wszystkie sfery życia ludzkiego, jego celem jest *ukształtowanie cech ludzkich: intelektualnych, emocjonalnych i kontroli siebie — woli, ale również cech moralnych i duchowych, jak między innymi zdolność bycia dla innych i religijność*⁷³.

W rodzinie chrześcijańskiej dokonuje się *objawienie i właściwe urzeczywistnienie wspólnoty kościelnej*, dlatego wspólnota ta *może i powinna nazywać się Kościołem domowym*⁷⁴. Eklesjalny wymiar rodziny urzeczywistnia się w jej odniesieniu do Chrystusa przez życie sakramentalne oraz świadectwo wiary. Szczególne miejsce w Kościele zajmuje rodzina jako *wspólnota wiary, nadziei i miłości*⁷⁵. Cnoty teologiczne są fundamentem życia chrześcijańskiego, są one

⁶⁶ Por. Pwt 5,16.

⁶⁷ W. Szewczyk, Rodzina i społeczeństwo, w: W duchu i prawdzie, jw., s. 225; por. KKK 2214–2220.

⁶⁸ Tamże 2217.

⁶⁹ Tamże 2214–2215.

⁷⁰ Tamże 2218.

⁷¹ Tamże 2221; DWCh 3.

⁷² KKK 2223.

⁷³ W. Szewczyk, Katechizm Kościoła Katolickiego przewodnikiem wiary dla rodzin, *Sprawy Rodziny* 33–34(1993); por. KKK 2223–2230; O podstawach wychowania chrześcijańskiego pisał papież Jan Paweł II w Liście do Rodzin. Ojciec Święty w roku 1991 mówił na polskiej ziemi, że słowa czwartego przykazania odnoszą się również do rodziców: „pamiętaj, abyś prawdziwie zasługiwał na tę cześć». Bądź godny imienia ojca! Bądź godna imienia matki!” — Jan Paweł II. Homilia w Masłowie k. Kielc jw., s. 88.

⁷⁴ KKK 2204.

⁷⁵ Tamże.

nieodzowne w życiu chrześcijanina, gdyż *dysponują człowieka do życia w relacji do Trójcy Świętej*⁷⁶. Odniesienie ich do wspólnoty rodzinnej wskazuje na znaczenie rodziny w dziele budowania wspólnoty wielkiego Kościoła. W rodzinie dzieci otrzymują pierwsze doświadczenie wiary, tu zostają wprowadzone w życie sakramentalne i liturgię Kościoła. Dom rodzinny jest *właściwym miejscem kształtowania cnót*. Tu kształtuje się kręgosłup moralny człowieka, dlatego katechizm wskazuje na najważniejsze wartości, jakie należy mu przekazać w procesie wychowania. Wymienia potrzebę właściwego dystansu wobec wartości materialnych i zwrócenia się ku *wymiarom wewnętrznym i duchowym*⁷⁷. Już Ojcowie Soboru Watykańskiego II wskazywali na potrzebę przyjęcia stylu życia wolnego od konsumpcjonizmu, gdyż *więcej wart jest człowiek z racji tego, czym jest, niż ze względu na to, co posiada*⁷⁸. W rodzinie dokonuje się również proces socjalizacji. Zadanie przystosowania dziecka do zasad współżycia społecznego należy do rodziców⁷⁹. Dziecko, które doświadcza szacunku i miłości ze strony najbliższych, będzie broniło własnej godności, a równocześnie darzyć będzie szacunkiem innych ludzi.

II. WYCHOWANIE DO UCZESTNICTWA W KOŚCIELE

Odwołując się do nauczania Soboru Watykańskiego II, *Katechizm Kościoła Katolickiego* nazywa rodzinę chrześcijańską *pierwszą szkołą życia chrześcijańskiego i «szkołą bogatszego człowieczeństwa»*⁸⁰. W Kościele domowym w szczególności praktykowane jest *kapłaństwo chrzcielne ojca rodziny, matki, dzieci i wszystkich członków wspólnoty rodzinnej «przez przyjmowanie sakramentów, modlitwę i dziękczynienie, świadectwo życia świętobliwego, zaparcie się siebie i czynną miłość»*⁸¹. Rodzina chrześcijańska uczestniczy w posłannictwie Kościoła, realizującego potrójną misję Jezusa Chrystusa Proroka, Kapłana i Króla. W świetle takiego rozumienia rodziny Jan Paweł II w adhortacji apostoelskiej *Familiaris consortio* ukazuje ją jako: *1) wspólnotę wierzącą i ewangelizującą, 2) wspólnotę w dialogu z Bogiem, 3) wspólnotę w służbie człowiekowi*⁸².

1. Droga wiary

Rodzina jako Kościół domowy wykonuje misję powierzoną Kościołowi: głosi wiarę w Chrystusa słowem i czynem zarówno wobec swoich członków jak i wobec innych rodzin, jest wspólnotą modlitwy, uczestniczy w celebracji sakramentów świętych, broni zasad wiary. Jeżeli bowiem *misja strzeżenia depozytu wiary* została

⁷⁶ J. Nagórny, *Moralność chrześcijańska. Życie z Chrystusem i w Chrystusie we wspólnocie Kościoła*, w: *Katechizm Kościoła Katolickiego. Wprowadzenie*, red. M. Rusecki, E. Pudełko, Lublin 1995, s. 188.

⁷⁷ KKK 2223.

⁷⁸ KDK 35.

⁷⁹ KKK 2224.

⁸⁰ Tamże 1657; KDK 52.

⁸¹ KKK 1657; KK 10.

⁸² FC 50.

powierzona przez Chrystusa Kościołowi⁸³, obowiązek jej wypełnienia obejmuje wszystkich członków Kościoła powszechnego. W szczególny sposób polecenie Chrystusa odnosi się do rodzin chrześcijańskich, które winny przyjąć ten depozyt i uczynić go żywym przez świadectwo życia w wierze⁸⁴.

Bóg objawia się człowiekowi przez świat stworzony, a także poprzez natchnione teksty Pisma Świętego, w których są *zawarte i wyrażone* prawdy objawione przez Boga⁸⁵. W sposób najpełniejszy Bóg objawił się przez swojego Syna, *Chrystusa, który jest zarazem pośrednikiem i pełnią całego objawienia*⁸⁶. Człowiek jest wezwany do odpowiedzi na samoobjawienie się Boga przez wiarę, którą katechizm nazywa *przylgnięciem człowieka do Boga* przy jednoczesnym *dobrowolnym uznaniu całej prawdy, którą On objawił*⁸⁷. Ma ona charakter całościowy, obejmuje całą osobę ludzką, która nie tylko przyjmuje objawienie Bożej miłości, ale odpowiada na nie darem z całego siebie. Jest to wolna decyzja rozumu i woli człowieka⁸⁸. Takiej postawy wymaga wiara jako akt autentycznie ludzki⁸⁹. Katechizm podkreśla również charakter wspólnotowy wiary: *nikt nie może wierzyć sam, tak jak nikt nie może żyć sam. Nikt nie dał wiary samemu sobie, tak jak nikt nie dał sam sobie życia*⁹⁰.

Ojcowie Soboru Watykańskiego II, wskazując na pierwszorzędną rolę rodziców w procesie wychowania, podkreślili obowiązek wprowadzania dzieci od najmłodszych lat w życie wiary, przez pomoc w poznaniu i oddawaniu czci Bogu⁹¹. Winni oni być dla swojego dziecka *pierwszymi świadkami wiary, z którymi «wędruje» ono ku coraz dojrzałszej wierze*⁹². Pierwszym i bardzo ważnym wydarzeniem na tej drodze jest w życiu każdego człowieka chrzest. Katechizm, powołując się na tradycję Kościoła i wcześniejsze dokumenty⁹³, potwierdza nie tylko potrzebę, ale i konieczność udzielania chrztu dzieciom w jak najkrótszym czasie po ich urodzeniu⁹⁴. W Liście do Rodzin papież Jan Paweł II przypomniał rodzicom, że ich obowiązki wychowawcze nie obejmują jedynie troski o rozwój fizyczny i intelektualny. Jako ludzie wierzący rodzą oni, bowiem swoje dzieci nie tylko dla społeczności ziemskiej, ale równocześnie rodzą je dla Boga. Dlatego to właśnie oni powinni stać się *szafarzami nowych narodzin z Ducha Świętego*⁹⁵. Nowe narodzenie

⁸³ Jan Paweł II, Konstytucja Apostolska *Fidei depositum*, *OsRomPol* 2(1993), s. 8.

⁸⁴ W. Szewczyk, Katechizm Kościoła Katolickiego przewodnikiem, jw., s. 44.

⁸⁵ KKK 105.

⁸⁶ KO 2.

⁸⁷ KKK 150.

⁸⁸ Jan Paweł II, Katecheza środowa z 3.04.1985, w: Jan Paweł II, *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela*, Watykan 1987, s. 54.

⁸⁹ KKK 154.

⁹⁰ Tamże 166.

⁹¹ DWCh 3.

⁹² Z. Marek, *Wychować do wiary. Zagadnienia wychowania religijnego dziecka w wieku przedszkolnym*, Kraków 1996, s. 28.

⁹³ Konieczność udzielania sakramentu chrztu małym dzieciom uzasadniła Kongregacja Nauki Wiary w Instrukcji o chrzcie dzieci *Pastoralis actio* z 20.10.1980, w: *W trosce o pełnię wiary. Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966–1994*, Tarnów 1995, s. 154–167.

⁹⁴ KKK 1250–1252.

⁹⁵ LdR 22.

w Duchu Świętym wraz z oczyszczeniem z grzechów stanowią dwa najważniejsze skutki chrztu⁹⁶.

Katechizm nazywa chrzest *sakramentem wiary*⁹⁷. Sakrament ten jest *fundamentem całego życia chrześcijańskiego, bramą życia w Duchu (vitae spiritualis ianua) i bramą otwierającą dostęp do innych sakramentów*⁹⁸. Przyjmujący go nie otrzymuje jednak pełni wiary, ale jej zaczątki, które należy rozwijać. Do czuwania nad jej wzrostem zobowiązani są przede wszystkim rodzice, dlatego dom rodzinny jest tym miejscem, gdzie dziecko powinno usłyszeć *pierwsze głoszenie wiary*⁹⁹. Dla świadomego i odpowiedzialnego wypełnienia tego obowiązku zaleca się duchowe przygotowanie się rodziców do przyjęcia przez ich dziecko sakramentu chrztu.

Rodzice, troszcząc się o przyjęcie sakramentu chrztu przez swoje dzieci w wieku niemowlęcym, wypełniają polecenie, by jak najwcześniej włączać je w życie Kościoła¹⁰⁰. Przez chrzest bowiem *zostajemy wyzwoleni od grzechu i odrodzeni jako synowie Boży, stajemy się członkami Chrystusa oraz zostajemy wszczępieni w Kościół i stajemy się uczestnikami jego posłania*¹⁰¹.

Podstawą dla przyjęcia w wierze objawienia Bożego jest wychowanie religijne. Powinno ono rozpocząć się już od wczesnego dzieciństwa¹⁰². Od momentu narodzin kształtuje się w dziecku tak zwane przaufanie. Jest to poczucie bezpieczeństwa powstałe w wyniku obdarzania dziecka troską, czułością, zabezpieczania jego potrzeb. Pozwala ono na otwarcie się na ludzi, jest załączkiem przyszłego otwarcia się na Boga jako Ojca niebieskiego, pełnego miłości. W tym pierwszym okresie ważna jest postawa religijna rodziców, którzy *winni być dla dzieci swoich pierwszymi zwiastunami wiary* poprzez słowo i przykład¹⁰³. Istotne jest wskazanie katechizmu, że *rodzinny styl życia może rozwijać zdolność do miłości, która na całe życie pozostanie autentycznym początkiem i podporą żywej wiary*¹⁰⁴.

Dla rozwoju świadomości religijnej małego dziecka szczególnie ważne jest wspólne uczestnictwo całej rodziny we Mszy św. niedzielnej. Dziecko powinno być od tego uczestnictwa przygotowywane od najmłodszych lat. Podstawowym jego elementem jest modlitwa rodzinna, a także wyjaśnienie poszczególnych elementów liturgii¹⁰⁵. Odpowiednie przygotowanie go do świadomego uczestnictwa w liturgii Mszy św. jest niezwykle ważne, gdyż wyrażamy w niej *naszą wiarę w rzeczywistą obecność Chrystusa pod postaciami chleba i wina*¹⁰⁶. Przez pełne uczestnictwo w Eucharystii dokonuje się rzeczywiste spotkanie z Chrystusem. Jednocześnie przyjmujący Eucharystię zostają ściślej złączeni z Kościołem¹⁰⁷.

⁹⁶ KKK 1262.

⁹⁷ Tamże 1253.

⁹⁸ Tamże 1213, 1254.

⁹⁹ Tamże 1666, 1255.

¹⁰⁰ Tamże 2225.

¹⁰¹ Tamże 1213.

¹⁰² Tamże 2226.

¹⁰³ KK 11; KKK 1656.

¹⁰⁴ Tamże 2225.

¹⁰⁵ W. Nowak, E. Dąbrowska, W trosce o wychowanie dzieci do udziału w liturgii Mszy świętej, Olsztyn 1993, s. 9.

¹⁰⁶ KKK 1378.

¹⁰⁷ Tamże 1396.

Dzieci często zadają pytania o tematyce religijnej. Zadaniem rodziców jest udzielenie rzetelnej i prostej odpowiedzi. Wymaga to od nich pogłębiania swojej wiedzy¹⁰⁸. Ważne jest, by zasób wiadomości i język dostosowane były do wieku dziecka i jego rozwoju. Przekaz wiadomości religijnych w rodzinie określa się mianem *katechezy rodzinnej*. Ta forma edukacji jest bardzo ważna, gdyż *wyprzedza ona towarzyszy i ubogą inne formy nauczania wiary*¹⁰⁹. Jej znaczenie podkreślano na długo przed Soborem Watykańskim II¹¹⁰. Również dokumenty soborowe wielokrotnie podkreślały znaczenie katechezy rodzinnej¹¹¹. Papież Jan Paweł II w adhortacji apostołskiej *Catechesi tradendae* wskazał na Kościół domowy jako jedyne miejsce, w którym w zlaicyzowanym społeczeństwie dzieci mogą być prawdziwie katechizowane¹¹².

Nieodzownym elementem wychowania do wiary jest kształtowanie sumienia. Ojcowie Soboru Watykańskiego II nazwali sumienie *najtajniejszym ośrodkiem i sanktuarium człowieka, gdzie przebywa on sam z Bogiem, którego głos w jego wnętrzu rozbrzmiewa*¹¹³. Katechizm naucza, że *wychowanie sumienia jest zadaniem całego życia*¹¹⁴. Jego fundamenty budowane są już we wczesnym dzieciństwie. Prawidłowe ukształtowanie sumienia w procesie wychowania jest niezwykle ważne, gdyż *zapewnia wolność i prowadzi do pokoju serca*¹¹⁵. *Świadectwo życia chrześcijańskiego w przeżywaniu codzienności jest zatem pomocą dla wzajemnego wzrastania w wierze*¹¹⁶. Jeżeli rodzice troszczą się, by ich życie było autentyczną odpowiedzią na Bożą miłość, ich dziecko odbiera wszystkie elementy wychowania jako całość nierozzerwalnie związaną z wiarą.

Wychowanie religijne jest podstawą, na której może być budowana wiara jako dobrowolny i rozumny akt osoby ludzkiej. Należy jednak wskazać na jej ściśle powiązanie z miłością, gdyż *bez wiary nie byłoby nigdy miłości prawdziwie chrześcijańskiej, natomiast bez miłości nie byłoby pełni poznania i wspólnoty, a więc nie byłoby pełni wiary*¹¹⁷. Wiara człowieka wciąż musi się *rozвивać, pogłębiać, doskonalić*¹¹⁸. Dla jej wzrostu konieczny jest pokarm duchowy, jaki daje Eucharystia, będąca *źródłem i zarazem szczytem całego życia chrześcijańskiego*¹¹⁹. Człowiek, który uwierzył, musi żyć swoją wiarą, gdyż jest ona *wydarzeniem, spotkaniem z żywym Bogiem, który jest dla człowieka Ojcem, przyjął ludzką naturę*

¹⁰⁸ E. Wójcik, O wychowaniu dzieci i młodzieży, Pelplin 1993, s. 69.

¹⁰⁹ W. Bołoz, Katechizm Kościoła Katolickiego o rodzinie, w: Wprowadzenie do Katechizmu Kościoła Katolickiego, jw., s. 120; por. KKK 2226.

¹¹⁰ O tym, jak ważne jest posiadanie podstawowych wiadomości religijnych uzyskanych w rodzinie dla prowadzenia katechezy systemowej, pisał na przykład M. Finke w roku 1945: zob. M. Finke, Duszpasterz i rodzina w wychowaniu religijnym dziecka, *Wiadomości Duszpasterskie* 1: 1945, nr 5, s. 13–16, za: M. Finke, *Pedagogika wiary*, Poznań 1996, s. 108–110.

¹¹¹ KDK 48, 52; DA 10; DWCh 3, 7.

¹¹² CT 68.

¹¹³ KDK 16, KKK 1776.

¹¹⁴ Tamże 1784.

¹¹⁵ Tamże.

¹¹⁶ Tamże 2226.

¹¹⁷ J. Nagórny, *Moralność chrześcijańska*, jw., s. 201.

¹¹⁸ M. Rusecki, Wiara jako odpowiedź człowieka na Boże objawienie, w: *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Wprowadzenie, jw., s. 52.

¹¹⁹ KKK 1324.

w swoim Synu Jezusie Chrystusie i jednoczy ludzi w Duchu Świętym, przy tym wszystkim zostając jednym, jedynym Bogiem, a nie teorią¹²⁰. Domaga się ona też dialogu ze Stwórcą poprzez modlitwę.

2. Życie modlitwy

Głęboka, żywa wiara nie może być oderwana od życia codziennego. Człowiek odpowiada na Bożą miłość poprzez swój stosunek do wykonywanych obowiązków, postawę czynnej miłości wobec swoich bliskich, przez odniesienie do innych ludzi. Przede wszystkim jednak wiara to stałe wewnętrzne odniesienie do Boga. Katechizm wskazuje na modlitwę jako żywy i osobisty związek z Bogiem żywym i prawdziwym¹²¹. Jest ona ściśle związana z życiem sakramentalnym, opartym na modlitwie osobistej, poprzez które chrześcijanin włącza się silniej w dialog Chrystusa z Ojcem w modlitwie Kościoła. Jest ona źródłem i jednocześnie wynikiem wewnętrznego nawrócenia — prowadzi do pojednania z Bogiem i ludźmi. Osobowy kontakt z Bogiem umożliwia też spojrzenie na siebie w prawdzie i niesie obdarowanie nadzieją na Jego pomoc na drodze ku odnowie naszego życia i świata. Kardynał J. Ratzinger nazwał modlitwę *wiarą stosowaną*¹²².

Katechizm, odpowiadając na pytanie, czym jest modlitwa?, powołuje się na wypowiedzi świętych. Jest więc ona *wzniesieniem serca, prostym spojrzeniem ku Niebu, okrzykiem wdzięczności i miłości zarówno w cierpieniu, jak i radości* (św. Teresa od Dzieciątka Jezus); *wzniesieniem duszy do Boga lub prośbą skierowaną do Niego o stosowne dobra* (św. Jan Damasceński); *spotkaniem Bożego i naszego pragnienia* (św. Augustyn)¹²³. Modlitwa wypływa z serca człowieka, które jest tajemnicą, dostępną jedynie dla Ducha Świętego. W głębi serca, w głębi swoich wewnętrznych dążeń osoba ludzka podejmuje decyzje. Tutaj też dokonuje się najbardziej intymne spotkanie z Bogiem, *serce jest miejscem przymierza*¹²⁴. Modlitwa jest też komunią, *żywym związkiem dzieci Bożych z ich nieskończonego dobrego Ojcem, z Jego Synem Jezusem Chrystusem i z Duchem Świętym*¹²⁵.

Katechizm ukazuje też *objawienie modlitwy* w Starym i Nowym Testamencie. W Starym Testamencie modlitwa jest ściśle złączona z obecnością Boga w historii Narodu Wybranego¹²⁶. Szczególną formą modlitwy są w Starym Testamencie psalmy. W pełni istotę modlitwy objawił Nowy Testament. Jezus ukazał synowską postawę wobec Boga Ojca, a swoich uczniów nauczył słów modlitwy *Ojczy nasz* (Mt 6,9–13). Modlitwa ta jest *wzorem wszystkich modlitw, jakie zanosimy do Boga*¹²⁷. Jak podkreśla M. Borkowska, katechizm widzi istotę modlitwy właśnie

¹²⁰ F. Greniuk, Katechizm dla Kościoła i świata, w: Katechizm Kościoła Katolickiego. Przesłanie moralne Kościoła, red. J. Nagórny, A. Derdziuk, Lublin 1995, s. 26.

¹²¹ KKK 2558.

¹²² J. Ratzinger, „Książka, która czerpie z doświadczenia Kościoła wszystkich wieków”. Przemówienie w czasie konferencji prasowej 9.12.1992, *OsRomPol* 2(1993), s. 14.

¹²³ KKK 2559–2561.

¹²⁴ Tamże 2563.

¹²⁵ Tamże 2565.

¹²⁶ S. Wszolek, Objawienie modlitwy, w: *W duchu i prawdzie*, jw., s. 263.

¹²⁷ M. Bednarz, Powrót do czytania Biblii w rodzinie, w: Komisja Episkopatu Polski Duszpasterstwa Ogólnego. Program duszpasterski na rok 1993/94, jw., s. 433.

w postawie synowskiej¹²⁸. Aby się modlić, nie wystarczy jednak znać treści nauczania Pisma Świętego o modlitwie, *modlitwy trzeba się także uczyć*¹²⁹. Jej nauczycielem jest Duch Święty, który *uczy dzieci Boże modlitwy przez żywy przekaz (świętą Tradycję) w «wierzącym i modlącym się Kościele»*¹³⁰.

Sobór Watykański II w swoim nauczaniu stawiał przed rodzicami zadanie nauczania swoich dzieci modlitwy oraz udzielenia im pomocy w odkryciu powołania jako dzieci Bożych¹³¹. Autorzy katechizmu powołali się na te wskazania mówiąc o obowiązkach rodziców względem swoich dzieci. Również w świetle nauczania katechizmu rodzina chrześcijańska wezwana jest do uczestnictwa w modlitwie i ofierze Chrystusa¹³². Jest ona pierwszym miejscem wychowania do modlitwy, zaś rodzice są pierwszymi przewodnikami modlitwy. Uczestniczy ona w nauczaniu modlitwy «jak Kościół» i wytrwałości w niej, gdyż sama przez sakrament małżeństwa, na którym jest zbudowana, jest «Kościołem domowym». Szczególnie codzienna modlitwa wspólnoty rodzinnej *jest i powinna pozostawać świadectwem żywotności Kościoła w tej wspólnotie «Kościoła domowego — rodziny»*¹³³. Codzienna modlitwa i czytanie słowa Bożego umacniają w rodzinie chrześcijańskiej więzy miłości, *dzięki niej rodzina staje się silna Bogiem*¹³⁴. Zaleca się, aby w domu rodziny chrześcijańskiej było stałe miejsce, w którym cała wspólnota mogłaby gromadzić się na codziennej modlitwie¹³⁵. Każda rodzina powinna modlić się w swój własny sposób, dostosowany do jej potrzeb i uwzględniający rozwój dzieci. Katechizm wskazuje na konieczność opanowania pamięciowego podstawowych modlitw. Ważne jest jednakże nie tylko wyuczenie się ich na pamięć, ale pełne rozumienie wypowiedzianych słów, by „zasmakować” w treści modlitwy¹³⁶. Modlitwa nie może bowiem być spowodowana jedynie odruchem wewnętrznym. Oprócz poruszenia serca konieczna jest wola, *aby się modlić, trzeba tego chcieć*¹³⁷. Dopiero, kiedy modlitewne skierowanie się człowieka ku Bogu jest uzewnętrznieniem modlitwy wypływającej z serca, forma, w jakiej to czyni, nabiera pełnego sensu i wartości¹³⁸.

Modlitwa obejmuje swoim zasięgiem różne odniesienia człowieka do Boga, dlatego Kościół mówi o różnych formach modlitwy¹³⁹. Ich bogactwo umożliwia człowiekowi odniesienie do Boga poprzez udział w sprawowaniu liturgii domowej lub we wspólnocie Kościoła, ale też w różnych sytuacjach życia codziennego¹⁴⁰.

¹²⁸ M. Borkowska, Trud bycia dzieckiem. Katechizm o modlitwie, *Więź* 7(1993), s. 38.

¹²⁹ KKK 2650.

¹³⁰ Tamże; por. KO 8.

¹³¹ KKK 2226, KK 11.

¹³² KKK 2205.

¹³³ W. Szewczyk, Katechizm Kościoła Katolickiego przewodnikiem, jw., s. 39–44; por. KKK 2685.

¹³⁴ LdR 4; KKK 2205.

¹³⁵ Z. Wit, Kult i modlitwa, w: Katechizm Kościoła Katolickiego. Wprowadzenie, jw., s. 146; J. Wysocki, Rytuał rodzinny, Olsztyn 1990^o, s. 21–22; W. Nowak, Zarys liturgii Kościoła domowego, Olsztyn 2000, s. 56–57.

¹³⁶ KKK 2688.

¹³⁷ Tamże 2650.

¹³⁸ W. Słomka, Modlitwa przedchrześcijańska a chrześcijańska, *AK* 126: 1996, nr 521, s. 21.

¹³⁹ KKK 2626–2642.

¹⁴⁰ K. Czermak, Modlitwa Kościoła, w: *W duchu i prawdzie*, s. 267.

Wszystkie formy modlitwy zawiera w sobie i wyraża Eucharystia¹⁴¹, która jest *najdoskonalszą modlitwą i najlepszą szkołą modlitwy*¹⁴².

Katechizm uczy, że celem, jaki winien przyświecać katechizacji, zarówno dzieci jak również młodzieży i dorosłych, jest takie ukierunkowanie katechizowanych, by *słowo Boże było rozważane w modlitwie osobistej, aktualizowane w modlitwie liturgicznej oraz stale uzewnętrzniane, by wydało swój owoc w nowym życiu*¹⁴³. Świadectwo życia jest na równi z modlitwą odpowiedzią człowieka na Boże wezwanie. Ich natężenie jest zawsze podobne, dlatego *albo razem rosną, albo razem marnieją*¹⁴⁴. Wynikiem życia modlitwy nie jest zatem przeżycie duchowe, ale stanięcie w prawdzie. Pomiedzy życiem codziennym a modlitwą chrześcijanina powinna zachodzić ścisła zależność — modlitwa ma odzwierciedlać jakość życia codziennego, a życie odwzorowywać jakość modlitwy¹⁴⁵. Trwanie na modlitwie rozumiane jako stałe odniesienie do Boga jest *kroczeniem w obecności Boga*. Pozwala ono na spojrzenie na życie swoje i swojej rodziny w nowej perspektywie. Świadomość nieustannej obecności Boga w życiu człowieka i łączność z Nim poprzez modlitwę rodzi ufność i powierzenie mu tych wszystkich spraw i wydarzeń, które przekraczają możliwości naszego rozumienia i działania¹⁴⁶.

3. NOWA EWANGELIZACJA

Papież Jan Paweł II już podczas swojej pierwszej pielgrzymki do Polski w roku 1979 powiedział, że u progu Trzeciego Tysiąclecia, kiedy żyjemy w nowych czasach i w nowych warunkach, *rozpoczęła się nowa ewangelizacja, jak gdyby druga, a przecież ta sama, co pierwsza*¹⁴⁷. Jej podstawą i tym, co łączy ją z pierwszą, jest Krzyż Chrystusa. Jednocześnie podkreślił, że *ewangelizacja nowego Tysiąclecia musi nawiązać do nauki Soboru Watykańskiego II*¹⁴⁸. Sam Ojciec Święty mówiąc o potrzebie ewangelizacji, często nawiązuje do nauczania Soboru Watykańskiego II, a także do adhortacji apostoelskiej Pawła VI *Evangelii nuntiandi*. Nowość ewangelizacji, do której wzywa wszystkich ludzi wierzących papież, nie polega na przekazywaniu nowych treści, gdyż mimo zmieniającego się oblicza świata, Krzyż Chrystusa wciąż trwa niezmienny¹⁴⁹. Istotę nowej ewangelizacji Jan Paweł II zawarł w liście apostoelskim *Tertio millennio adveniente: W dziejach Kościoła «stare» i «nowe» zawsze są ze sobą głęboko zespolone. To, co «nowe», wyrasta ze «starego», a to, co «stare», odnajduje w «nowym» swój pełniejszy wyraz*¹⁵⁰. Nowe są metody przekazywania Ewangelii, dostosowanie

¹⁴¹ KKK 2643.

¹⁴² M. Krzywicki, Kościelny wymiar modlitwy, AK 1(1996), s. 64.

¹⁴³ KKK 2688.

¹⁴⁴ M. Borkowska, jw., s. 41.

¹⁴⁵ Z. Wit, jw., s. 147.

¹⁴⁶ I. Werbiński, Obecność Boga w modlitwie, AK 126: 1996, nr 521, s. 40–41.

¹⁴⁷ Jan Paweł II, Homilia w czasie Mszy św. w Sanktuarium Krzyża Świętego w Mogile — Nowej Hucie z 09.06.1979, w: Jan Paweł II w Polsce 2–10.06.1979, 16–23.06.1983, 8–14.06.1987. Przemówienia i homilie. Warszawa 1991, s. 233.

¹⁴⁸ Tamże, s. 236.

¹⁴⁹ Tamże, s. 233.

¹⁵⁰ TMA 18.

sposobu ewangelizacji do konkretnej sytuacji i warunków, wykorzystywanie środków masowego przekazu, nowość problemów, jakie stwarza współczesność. Nowy powinien być też zapał misyjny¹⁵¹.

W procesie nowej ewangelizacji rodzina zajmuje ważne miejsce, jest bowiem zarówno przedmiotem jak i podmiotem ewangelicznego orędzia¹⁵². Już w Kościele pierwotnym rodziny chrześcijańskie były *oazami życia chrześcijańskiego w niewierzącym świecie*¹⁵³. W dobie obecnej, wobec nieprzychylności, a w wielu wypadkach wręcz wrogości świata do wiary chrześcijańskiej, *Kościoły domowe* są niezastąpione w dawaniu świadectwa jako *ogniska żywej i promieniującej wiary*¹⁵⁴. Na rolę apostołską wspólnoty rodzinnej wskazywali Ojcowie Soboru Watykańskiego II¹⁵⁵. Również nowy katechizm naucza, że we współczesnym świecie rodzina chrześcijańska *spełnia ważną postać ewangelizacyjną i misyjną*¹⁵⁶.

W adhortacji apostołskiej *Familiaris consortio* Ojciec Święty podał obszary działalności apostołskiej rodziny chrześcijańskiej¹⁵⁷. Niewątpliwie kręgi oddziaływania misyjnego, a więc apostołstwo wewnątrzrodzinne, apostołat we wspólnocie rodzin oraz sąsiedztwa, a także apostołat wobec świata współczesnego — w Kościele i społeczeństwie, pozostają wciąż aktualne¹⁵⁸. W czasie swego pontyfikatu papież wskazał kierunki, czy też pola, które powinna objąć nowa ewangelizacja. Jednocześnie ukazał możliwości prowadzenia działalności ewangelizacyjnej dla rodzin chrześcijańskich.

Według nauczania Jana Pawła II Kościoł domowy wezwany jest do stania się *jaśniejącym znakiem obecności Chrystusa i Jego miłości także dla ludzi stojących «daleko», dla rodzin, które jeszcze nie wierzą, i dla tych rodzin chrześcijańskich, które już nie żyją konsekwentnie wedle otrzymanej wiary: jest wezwany, ażeby «przykładem i świadectwem swoim» oświecał «tych, co szukają prawdy»*¹⁵⁹. Pisząc do rodzin chrześcijańskich List z okazji obchodzonego w Kościele i w świecie Roku Rodziny, Ojciec Święty wskazał na potrzebę dawania świadectwa przez tych, którzy w swoich rodzinach odnaleźli wypełnienie swojego życiowego powołania¹⁶⁰.

Współczesna ewangelizacja nie może pominąć świadectwa osobistego ani wspólnotowego głoszących Dobrą Nowinę. Jak uczy *Katechizm Kościoła Katolickiego*, *wierzący otrzymał wiarę od innych, dlatego powinien ją przekazywać innym. Nasza miłość do Jezusa i ludzi skłania nas do mówienia innym o naszej*

¹⁵¹ Cechy charakterystyczne dla „nowej ewangelizacji” w świetle wypowiedzi Jana Pawła II oraz teologów przedstawił A. L e w e k, Ku integralnej koncepcji nowej ewangelizacji, *AK* 124: 1995, nr 515, s. 7.

¹⁵² J a n P a w e ł II, Przemówienie do uczestników X sesji planarnej Papieskiej Rady ds. Rodziny z 30.01.1993, *OsRomPol* 5–6(1993), s. 36; por. EN 71.

¹⁵³ KKK 1655.

¹⁵⁴ Tamże 1656.

¹⁵⁵ KK 35; KDK 48; DA 11; DM 19.

¹⁵⁶ W. B o ł o z, Katechizm Kościoła Katolickiego o rodzinie, s. 121; KKK 2205.

¹⁵⁷ FC 54, 71, 72.

¹⁵⁸ B. M i e r z w i ń s k i, Wspólnoty rodzin — znakiem czasu, *AK* 124: 1995, nr 516, s. 233–240; zob. T e n ż e, Elementy teologii praktycznej małżeństwa i rodziny, w: *Teologia małżeństwa i rodziny*, pr. zb. pod red. K. M a j d a ń s k i e g o, T. I, Warszawa 1980, s. 235–244.

¹⁵⁹ FC 54.

¹⁶⁰ LdR 5.

wierze. Każdy wierzący jest jakby ogniwem w wielkim łańcuchu wierzących¹⁶¹. Przez chrzest człowiek zostaje wezwany, by poprzez formację wewnętrzną doskonalić swoje człowieczeństwo, a następnie świadczyć o doskonalszym, o bardziej świadomym człowieczeństwie, które swą relację z Chrystusem i Kościołem krzewi wokół siebie — w rodzinie, między przyjaciółmi, we własnym kraju, w narodzie, w całym świecie¹⁶². Świadcstwo to jest w swej istocie świadectwem miłości. Jest ono niezwykle ważne, gdyż za jego pośrednictwem można w jakiś sposób doświadczyć, przybliżyć i uwiarygodnić miłość Boga do człowieka, będącą sercem całego chrześcijańskiego przepowiadania¹⁶³.

Rodzina jest w sposób szczególnie wezwana do szerzenia cywilizacji miłości, której jest *centrum i sercem*¹⁶⁴. Poprzez wypełnianie z miłością i oddaniem obowiązków małżeńskich i rodzicielskich głosi ona *Ewangelię miłości*¹⁶⁵. Kolejna misja rodziny jest nieodłącznie związana z miłością. Rodzina bowiem jako Kościół domowy powołana jest do *głoszenia, wysławiania i służenia Ewangelii życia*¹⁶⁶. Jest ona *kolebką życia i miłości, gdzie człowiek «rodzi się» i «wzrasta»*¹⁶⁷.

Nowa ewangelizacja to również *przepowiadanie i propozycja określonej moralności*¹⁶⁸. Działalność apostołska w dziedzinie moralności chrześcijańskiej obejmuje nie tylko głoszenie słowa, ale, świadectwo życia¹⁶⁹. Chrześcijanie bowiem nie prowadzą działalności apostołskiej *poprzez to, co mówią — raczej poprzez to, co robią, kim są i jak żyją*¹⁷⁰. Również we wspólnocie rodzinnej podstawą ewangelizacji jest dobry przykład dawany dzieciom przez rodziców oraz *świadectwo życia chrześcijańskiego*¹⁷¹. Ważne są więc zwyczajne, serdeczne gesty, wzajemna pomoc udzielana bliskim w codziennym życiu. Istotny jest całokształt życia rodzinnego, relacje między małżonkami, ich odniesienie do dzieci, a także stosunek do innych ludzi.

Dla rodziny jako Kościoła domowego bardzo ważnym elementem życia rodzinnego jest przeżywanie uroczystości religijnych (chrzest, bierzmowanie), jak też rocznic w duchu chrześcijańskim. Dla pełniejszego przygotowania ludzi do *przyjęcia głównego skutku sakramentów i uświęcenia różnych okoliczności życia* Kościół ustanowił sakramentalia, święte znaki¹⁷². Główne miejsce zajmują wśród nich błogosławieństwa. Błogosławieństw mogą udzielać szafarze świeccy na mocy kapłaństwa chrzcielnego wiernych¹⁷³. Również rodzina chrześcijańska jako Kościół domowy na mocy sakramentu chrztu i małżeństwa może stać się miejscem

¹⁶¹ KKK 166.

¹⁶² M.L. G i u s s a n i, Powołanie i posłannictwo świeckich w Kościele dzisiaj, *Communio* 6(1999), s. 76

¹⁶³ C. R i u n i, Nowy „Katechizm” a nowa ewangelizacja, w: Nowa ewangelizacja. Kolekcja „Communio” nr 8, Poznań 1993, s. 106.

¹⁶⁴ LdR 13.

¹⁶⁵ Tamże 16.

¹⁶⁶ EV 92.

¹⁶⁷ ChL 40.

¹⁶⁸ VS 106.

¹⁶⁹ Tamże 107.

¹⁷⁰ J. K r u c i n a, Świat, do którego jesteśmy posłani, *ChS* 1(1992), s. 22.

¹⁷¹ KKK 2223, 2226.

¹⁷² KL 60; KKK 1667; por. KPK, kan. 1166.

¹⁷³ KKK 1669.

celebracji błogosławieństw. Liturgia Kościoła przewiduje możliwość udzielenia błogosławieństwa całej rodzinie lub poszczególnym jej członkom. Błogosławieństwem można objąć też czas wolny rodziny (uświęceniem czasu wolnego jest na przykład błogosławieństwo przed podróżą). Dość powszechne jest błogosławieństwo nowego domu oraz modlitwa przed posiłkiem¹⁷⁴. Dla pełniejszego rozumienia znaczenia świąt liturgicznych w Kościele ważne jest nawiązywanie do nich w życiu codziennym. Szczególne znaczenie ma katolicki wymiar świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy. W życiu Kościoła, również domowego, mają one tak wielkie znaczenie, że poprzedza je okres przygotowania¹⁷⁵.

Szczególne miejsce w życiu religijnym rodziny chrześcijańskiej zajmuje uczestnictwo w niedzielnej Mszy św. Ojciec Święty naucza, że podobnie jak w czasach Kościoła pierwotnego, również dzisiaj wszyscy ci, którzy gromadzą się na niedzielnej Eucharystii, są powołani, by w codziennym życiu być ewangelizatorami i świadkami¹⁷⁶. Wezwanie to odnosi się również do wspólnoty rodzinnej, gdyż zostaje ona przez udział we Mszy świętej „zaproszona” do otwarcia się na zewnątrz, wobec innych ludzi¹⁷⁷. Eucharystia jest źródłem uświęcenia i umocnienia miłości małżonków chrześcijańskich. Rodzinny wymiar liturgii Mszy św. przedstawił Ojciec Święty w adhortacji *Familiaris consortio: w darze eucharystycznym rodzina chrześcijańska znajduje podstawę i ducha ożywiającego jej «komunię» i jej «posłannictwo». Chleb eucharystyczny czyni z różnych członków wspólnoty rodzinnej jedno ciało, objawienie szerszej jedności Kościoła i uczestnictwo w niej; uczestnictwo w Ciele «wydanym» i Krwi «przelanej» Chrystusa staje się niewyczerpalnym źródłem misyjnego i apostołskiego dynamizmu rodziny chrześcijańskiej*¹⁷⁸.

W Kościele powszechnym rodzina chrześcijańska jest *uprzywilejowanym miejscem ewangelizacji, jest pierwszą szkołą czynnego uczestnictwa w życiu Kościoła*¹⁷⁹. Zadanie i przywilej ewangelizowania swoich dzieci rodzice otrzymują poprzez sakrament małżeństwa. To właśnie w rodzinie dzieci otrzymują pierwsze głoszenie wiary, uczą się modlitwy, a *katecheza rodzinna poprzedza i ubogaca pozostałe formy nauczania wiary i towarzyszy im*¹⁸⁰. Rodziny, które gromadzą się na modlitwie wspólnotowej, czytaniu Pisma Świętego, w których dokonuje się katechizacja, są *znakiem żywotności Kościoła, narzędziem formacji i ewangelizacji,*

¹⁷⁴ W. Nowak, Kościół domowy nową przestrzenią sakralną celebrowania błogosławieństw związanych z życiem rodzinnym, w: *W służbie wartościom*, red. R. Kamiński i inni, Kielce 1999, s. 413–427; Tenże, Zarys liturgii Kościoła domowego, jw.; Tenże, Świeccy jako szafarze liturgii błogosławieństw celebrowanych w Kościele domowym, *WWD* 4(1993), s. 107–115; Tenże, Odnowiona liturgia błogosławieństw celebrowanych w Kościele domowym, *Communio* 7(1987), nr 6, s. 107–118; zob. też W. Danielski, Liturgia w życiu rodziny, w: *Rytuał religijny w rodzinie*, jw., s. 137–150; P. Góralczyk, Chrystus, I Komunia św. w rodzinie, w: *Rytuał religijny w rodzinie*, jw., s. 63–135; Propozycje sprawowania liturgii Kościoła domowego przedstawił bp J. Wysocki, jw.

¹⁷⁵ Liturgia Bożego Narodzenia. Nabożeństwa i błogosławieństwa Kościoła domowego, opr. W. Nowak, Olsztyn 1999; Liturgia Świętego Triduum Paschalnego. Nabożeństwa i błogosławieństwa Kościoła domowego, opr. W. Nowak, Olsztyn 1999.

¹⁷⁶ DD 45.

¹⁷⁷ J. Augustyn, Eucharystia w życiu małżeńskim, *Horyzonty Wiary* 13(1992), s. 16–17.

¹⁷⁸ FC 57.

¹⁷⁹ S. Mojejk, Będziesz miłował bliźniego swego... II tablica Dekalogu, w: *Katechizm Kościoła Katolickiego. Przesłanie moralne Kościoła*, s. 117.

¹⁸⁰ KKK 2226.

ważnym punktem wyjścia dla nowego społeczeństwa zbudowanego na fundamencie «cywilizacji miłości»¹⁸¹.

Katechizm wzywa *Kościół domowy* do otwarcia się na potrzeby ludzi samotnych, a przy tym niejednokrotnie ubogich, nie mających własnej rodziny¹⁸². Rodzina chrześcijańska winna też pomagać chorym, upośledzonym, niepełnosprawnym, ubogim, otaczać swą opieką wszystkich potrzebujących, zarówno osoby młode jak i stare¹⁸³.

Poszczególni członkowie rodziny mogą stać się apostołami Dobrej Nowiny w swoich środowisku życia, pracy czy nauki przez stałe i wyraziste „promieniowanie”. Dokonuje się ono przez zgodność życia osobistego z wyznawaną wiarą i postawę otwartości na problemy innych oraz bliski i serdeczny kontakt z sąsiadami, przyjaciółmi, kolegami i współpracownikami. Celem promieniowania Ewangelii przez przykład życia jest otwarcie ich serc na *pełny wymiar egzystencji, którym jest komunია z Bogiem i ludźmi*¹⁸⁴.

Głoszenie nowej ewangelizacji w miejscu pracy wymaga objawienia nowego znaczenia pracy ludzkiej, jakie ukazuje w encyklice *Laborem exercens* Ojciec Święty Jan Paweł II¹⁸⁵. Podstawą tego nowego spojrzenia na wartość ludzkiej pracy jest jej osobowy charakter, jaki ujawnia «ewangelia pracy» ukazana przez Syna Bożego, pracującego w Nazarecie przy warsztacie ciesielskim¹⁸⁶. Również rodzina jest podmiotem mogącym nieść ewangelie pracy w swoich środowiskach. Praca jest podstawą egzystencji rodziny, a jednocześnie jednym ze środków wychowania w rodzinie¹⁸⁷.

ZAKOŃCZENIE

Nauka katechizmu w zakresie problematyki małżeństwa i rodziny nawiązuje do dokumentów Soboru Watykańskiego II, ale jednocześnie wielokrotnie odwołuje się do nauczania Ojca Świętego Jana Pawła II, szczególnie do adhortacji apostolskiej *Familiaris consortio*. Już po ukazaniu się *Katechizmu Kościoła Katolickiego* papież ogłosił w roku 1994 List do Rodzin, a roku 1995 encyklikę *Evangelium vitae*. Treść tych dokumentów stanowi niejako rozwinięcie wcześniejszego wykładu zawartego w katechizmie. Adhortacja *Familiaris consortio* wskazuje na fundamenty rodziny chrześcijańskiej, jej eklezjalny charakter oraz zadania, jakie stawia przed nią sytuacja współczesnego świata. List do Rodzin można określić jako apel o szerzenie przez rodziny nowej *cywilizacji miłości*, która winna stanowić alternatywę dla szerzącej się *cywilizacji śmierci*. Katechizm łączy w sposób zwarty i zwięzły obie

¹⁸¹ RMis 51.

¹⁸² KKK 1658.

¹⁸³ Tamże 2208.

¹⁸⁴ ChL 28

¹⁸⁵ LE 2.

¹⁸⁶ Tamże 6.

¹⁸⁷ Tamże 10.

plaszczyzny, w których rozpatrywana jest rodzina chrześcijańska w tych dokumentach. Dlatego też dla pełniejszego zrozumienia jego wykładu niezbędna wydaje się lektura nauczania Jana Pawła II.

DIE HÄUSLICHE KIRCHE DER FAMILIE IM KATECHISMUS

ZUSAMMENFASUNG

Das Vorhaben der häuslichen Kirche ist die Grundlage des Katechismus in der Familie der Katholischen Kirche. Bild der Katholischen Kirche ist in der christlichen Familie das Neue Testament. Der Autor der häuslichen Kirche ist der heilige Johannes Chryzostom. Das hat der 2. Vatikan als Konzil bezeichnet. Die neue Zeit der Familientheologie hatte der Papst Johannes Paul II 1981 in der apostolischen Verehrung *Familiaris consortio*, bezeichnet. Im Katechismus der katholischen Kirche ist das Fundament die christliche Familie das Sakrament der Ehe. Die eheliche Liebe ist das Vorbild der Liebe. Durch ein Kind ist die Ehe eine Familie geworden und hat dadurch den Glaubensweg bekommen. Als 1. Schritt auf dem christlichen Weg ist die Taufe im 1. Sakrament. Die Eltern sind für das Kind das Vorbild im christlichen Leben. Aus ganz wichtiger Aufgabe für die Familie ist die häusliche und die apostolische Kirche. Der starke Glaube in der Familie ist die Sonne in der Umgebung. Der Katechismus der katholischen Kirche zeigt wie wichtig die christliche Familie in der Gesellschaft der Religion ist. Das sagt Christus als König, Prophet und Priester.